



## **STANOWISKO KONWENTU MARSZAŁKÓW WOJEWÓDZTW RP**

### **w sprawie zmiany ustawy Prawo geologiczne i górnicze.**

W art. 141 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r. poz. 196) przewidziano, że opłata eksploatacyjna wnoszona przez przedsiębiorców z tytułu wydobycia kopaliny w 60% stanowi dochód właściwej gminy, a w 40% Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zasadne jest, aby część środków, które do tej pory trafiają do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej została przeznaczona dla jednostek samorządu terytorialnego, których organy wydają koncesje na wydobywanie kopaliny, tj. dla powiatów i województw. Rozwiązanie takie pozwoliłoby na finansowanie wydatków wojewódzkiej i powiatowej administracji geologicznej, m. in. w zakresie zintensyfikowania działalności kontrolnej prowadzonej przez pracowników obejmującej kontrolę i weryfikację informacji przedkładanych przez przedsiębiorców, dotyczących ilości wydobytej kopaliny ze złóż koncesjonowanych. Jakkolwiek nowelizacja ustawy Prawo geologiczne i górnicze wprowadza proponowane rozwiązanie, to jednak dotyczy ono tylko węgłowodorów. Natomiast zasadne jest objęcie wnioskowaną regulacją wszystkich kopaliny. W tym miejscu należy zwrócić szczególną uwagę na bardzo złe rozwiązanie zawarte w art. 142 ust. 2 ustawy Prawo geologiczne i górnicze. Zgodnie z tym przepisem (w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r.) – w odniesieniu do jednej opłaty będzie aż czterech wierzycieli. Oznacza to, że postępowanie egzekucyjne dotyczące jednej opłaty będą prowadziły aż cztery organy. Przyjęcie tak kosztownego wariantu dziwi tym bardziej, że na gruncie ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r. poz. 1232 ze zm.), funkcjonuje już od kilkunastu lat optymalne rozwiązanie kwestii poboru opłat i wystarczyło tylko je powielić w Prawie geologicznym i górniczym. Mianowicie,

adresatami opłat za korzystanie ze środowiska, tak samo jak w przypadku opłat eksploatacyjnych, są cztery podmioty, jednak odpowiedzialny za pobór tych opłat jest tylko jeden organ, który przekazuje je pozostałym jednostkom. Mając na uwadze fakt, że w prawie geologicznym prowadzenie poboru jednej opłaty przez dwa organy funkcjonuje już od wielu lat, można ewentualnie je zaakceptować. Natomiast z całą pewnością niedopuszczalne jest dalsze mnożenie takich podmiotów. Dlatego też Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej powinien pozostać odpowiedzialnym za pobór przedmiotowych opłat w 40% ich wysokości, a następnie być zobowiązany do przekazywania określonych ich części właściwym powiatom i województwom.

**Przewodniczący  
Konwentu Marszałków  
Województw RP**

**Marek Woźniak**